

Miejska Biblioteka Publiczna  
w Białej Podlaskiej  
DZIAŁ INFORMACJI, BIBLIOGRAFII  
I WIEDZY O REGIONIE  
ul. Warszawska 12a  
21-500 Biała Podlaska  
tel. (83) 347-61-11

SERWIS INFORMACYJNY



# BIULETYN

ORGAN ZARZĄDU GŁÓWNEGO  
NIEPODLEGŁOŚCIOWEGO ZWIĄZKU  
ŻOŁNIERZY ARMII KRAJOWEJ

Biała Podlaska

wrzesień 2000 r.

Nr 15



# APEL

## do wszystkich ludzi dobrej woli

Niepodległościowy Związek Żołnierzy Armii Krajowej, Zarząd Oddziału Krajowego Związku Dzieci Wojsny Wierzyteli Niemiec i Rosji, Organizacja Strzelecka "Strzelec", Zarząd Okręgu Towarzystwa Pamięci Józefa Piłsudskiego w Białej Podlaskiej organizują

wspólną akcję zbiórki środków na rzecz  
ufundowania dzwonu w hołdzie lotnikom  
polskim, obrońcom polskiego nieba  
i Ojczyzny.

Dzwon-pomnik otrzyma imię I Marszałka Polski Józefa Piłsudskiego, który zostanie umieszczony na terenie jednostki lotniczej 61 lpszb w Białej Podlaskiej.

Organizatorzy liczą, że apel ten zostanie przyjęty i z całą mocą poparty, a przede wszystkim przez żołnierzy Armii Krajowej, żołnierzy i oficerów wszystkich rodzajów broni, tak służby czynnej jak i rezerwy, żołnierzy Batalionów Chłopskich, wolności i niezawisłości, żołnierzy września, lotników polskich w kraju i za granicą oraz przez całe społeczeństwo, które dobrze zna i pamięta

bohaterskie czyny lotników polskich,

którzy walczyli z najeźdźcą na wszystkich frontach podczas II wojny światowej.

Lotnicy polscy walczyli nie tylko o swoją ojczyznę ale także o wolność innych narodów, którym zagrażała zaborcza polityka Niemiec. Walkę prowadzili od pierwszych dni wybuchu wojny, to jest od 1 września 1939 roku do dnia 8 maja 1945 roku t.j. do dnia kapitulacji Niemiec. Podczas walk w obronie narodów ponieśli ogromne straty w ludziach i sprzęcie.

Społeczeństwo polskie, a szczególnie ludność Podlasia winna złożyć lotnikom, synom Podlasia, hołd wnosząc pomnik w postaci D Z W O N U, który po wsze czasy będzie przypominał społeczeństwu bohaterskie czyny lotników, synów narodu polskiego i Podlasia. Będzie wydzwaniał chwałę polskich sił powietrznych. Będzie odpowiedzią na myśl zawartą w zdaniu:

Cudze chwalicie, swego nie znacie, sami nie wiecie co posiadacie.

Kierujemy a p e l do całego społeczeństwa o poparcie finansowe podjętej akcji, a tym samym o udział w upamiętnieniu męstwa, odwagi i woli walki o wolną, suwerenną i niepodległą Polskę-Ojczyznę.

Narody tracąc pamięć, tracą życie :

Podajemy numer konta:

Bank PKO bp Biała Podlaska 92 10201260 113070009  
z dopiskiem "Pomnik-dzwon im.Józefa Piłsudskiego"

ZARZĄD GŁÓWNY NZL AK

BIAŁA PODLASKA

-----  
1 września Dzień Weterana

Z okazji Dnia Weterana (Kombatanta), Zarząd Główny Niepodległościowego Związku Żołnierzy Armii Krajowej w Białej Podlaskiej s k ł a d a serdeczne życzenia pomyślności, awansów i sukcesów w życiu osobistym, żołnierzom i oficerom wszystkich formacji wojskowych działających w Kraju i Zagranicą.

-----

# „Gloria Victis”

P r o w a d z e n i e w o j n y

j e s t z b r o d n i ą

Grupa Operacyjna "Polesie" po krwawych bojach, otoczona przez dwie wrogie armie, złożyła broń 6 października 1939 roku. Tego samego dnia Hitler wygłosił przemówienie "pokoju" w którym oświadczył, jeżeli państwa zachodnie zaprzestaną wojny z Niemcami, to Niemcy ze swej strony zagwarantują Anglii i Francji ich posiadłości kolonialne. W tym wypadku Niemcom chodziło o zyskanie na czasie do zaasymilowania zdobyczy uzyskanych w wyniku podboju Czechosłowacji i Polski.

Anglia i Francja odrzuciły hitlerowskie propozycje. Po tej odmowie, państwa alianckie rozpoczęły przygotowania do obrony własnej. Hitler tymczasem zastosował inny chwyt propagandowy, zaczął gorąco popierać Stalina. Jest zdecydowany na kontynuowanie i pogłębienie współpracy z Rosją, przynosząc Niemcom spore korzyści. W tym czasie w III Rzeszy bierze górę tradycja "Bismarkowska" o kierunku utrzymania stosunków politycznych i gospodarczych z Rosją sowiecką. Stalin rozpętuje u siebie intensywną kampanię na rzecz również pokoju. Twierdzi, że solidnym fundamentem trwałego pokoju w Europie będzie wykreślenie Polski z mapy jako państwa. Podczas swego przemówienia twierdził, że Polski już nie ma i dlatego jest pokój wobec takiej sytuacji, mocarstwa zachodnie będące w stanie wypowiedzenia wojny z Niemcami stają się automatycznie imperialistycznymi agresorami. Stalin nakazał partiom komunistycznym występowanie przeciw Anglii i Francji.

Zgodnie z tym poleceniem, komuniści wystąpili przeciwko własnym armiom. Dokonywali sabotaży i zbrojnych interwencji. Organizowali dezercję w wojsku. Ten haniebny proceder uprawiany był do czerwca 1941 roku. Intensywna współpraca Stalina z Hitle-

rem trwała aż do ataku Niemiec na ZSRR w dziedzinach: politycznej, wojskowej i gospodarczej. Stalin sterroryzował Turcję i nie dopuścił do zawarcia sojuszu z zachodem, popierał Niemcy do zawarcia pokoju z Anglią i Francją na warunkach jakie dyktowały Niemcy. W sukurs Stalinowi za takie poparcie Niemcy ogłosili neutralność w czasie, gdy ZSRR dokonał napaści na Finlandię, Estonię, Litwę, Łotwę i Bessarabię.

Na bazie tego porozumienia, Rosja zaopatrywała Niemcy w surowce strategiczne, kupowane w krajach trzecich i wysyłane mimo blokady morskiej do Niemiec. Ta wymiana gospodarcza wzmocniła potencjał militarny obu państw. Za otrzymane surowce, Niemcy dostarczali Rosji technologię i gotowe wyroby samolotów, czołgów i armat.

Życzliwa neutralność Rosji umożliwiła Niemcom przerzucenie na zachód 50 dywizji wojska. Bez radzieckiej neutralności, Hitler nie mógłby odnieść błyskawicznego zwycięstwa nad Francją.

O polityce radzieckiej wobec Europy wypowiedział się jesienią 1939 roku premier Mołotow, który m.in. stwierdził: "Nasze stosunki z Niemcami opieramy na polepszeniu i rozwoju w takich dziedzinach jak polityka, wojsko, technologia i gospodarka. Niemcy są potentatem gospodarczym w Europie". O celach wojennych Anglii i Francji, Mołotow wyraził się następująco: "O przywróceniu istnienia dawnej Polski, jak każdy rozumie, nie może być mowy. Rządy Anglii i Francji nie chcą jednak zaprzestać wojny i ustalić pokoju. Chcą się w ten sposób przeciwstawić jako bojownicy przeciw hitleryzmowi". W tym przemówieniu Mołotow kilkakrotnie nawiązywał do spraw Polski i twierdził, że Polska została rozgromiona. Nastąpił rozpad państwa polskiego. Wspólne uderzenie wojsk niemieckich i sowieckich doprowadziły do całkowitego zniszczenia tego "poczwarnego benkarta Traktatu Wersalskiego, który istniał kosztem uciskanych narodowości nie polskich."

kpt. dr Edward Cwiczynski  
prezes Z.G. NZL AK

# Kącik poetycki

## Pieśń obozowa pt. "Birkenau"

---

Drutami ogrodzony skrawek świata,  
Gdzie ludzie tylko numerami są,  
Gdzie brat spodiony gnąbi swego brata,  
i śmierć koścista dłoń wyciąga swą.  
Tam morze ludzkiej krwi i łez pociekło,  
Tam z krzykiem trwogi budzisz się ze snu,  
A gdy cię ktoś zapyta, gdzie jest piekło ?  
To śmiało możesz odpowiedzieć mu:

Birkenau, przeklęte Birkenau,  
Przez Boga zapomniane piekła dno !  
Birkenau, cierniowa droga,  
Tysięcy ofiar, wspólny grób,  
Królestwo, w którym nie ma Boga - to Birkenau.

Płomieniem rzyga komin krematorium,  
Odorem ciał palonych cucnnie w krąg,  
To więźnia ciężki życia kres i znoju,  
To szczyt i koniec jego ludzkich mąk,  
I grobu mieć nie będziesz przyjacielu,  
I prochy twe rozwieje polny wiatr,  
To nic, wszak jesteś jeden z wielu,  
Z tych wielu, co zapomniał o nich świat.

## Z KART HISTORII

Na centralnym odcinku I Białoruskiego Frontu, ofensywa Armii Czerwonej w 1944 roku dotarła do Wisły i zatrzymała się u bram stolicy polski.

1 sierpnia wybucha powstanie. Na pomoc walczącym powstańcom z rozkazu Komendy Głównej Armii Krajowej mają pospieszyć oddziały partyzanckie z całej Polski, w tym również z terenów zajętych przez Armię Czerwoną. Dowództwa wyznaczają koncentracje swoich oddziałów. Z różnych stron napływają oddziały partyzanckich ochotników. Wśród gromadzących się żołnierzy leśnych, panował duch niepochamowanej zemsty za tyle dokonanych zbrodni na narodzie polskim przez hitlerowców.

Do gromadzących się żołnierzy docierają przykre wieści z Warszawy. Warszawa płonie, walczą powstańcy. "gromadzeni w miejscu koncentracji partyzanci stawiają sobie pytanie? Dlaczego stoimy, dlaczego nie wyruszamy z pomocą? Narasta wśród żołnierzy niepokój. Co się u licha dzieje? Aż tu, po kilku dniach przygotowań bojowych, nadchodzi niobowa wieść, zamiast rozkazu wymarszu - rozkaz z KG AK o demobilizacji i złożeniu broni.

Ten fakt wyjaśniono w ten sposób. Prowadzone pertraktacje z dowództwem Armii Czerwonej nie doprowadziły do żadnego porozumienia i w tej sytuacji oddziały należy rozwiązać. Wszelka pomoc dla walczących powstańców została odcięta.

Powstańcy zostali pozostawieni samym sobie. Bez żadnej pomocy. Odbył się dramat powstania, przy biernej postawie wojsk Armii Czerwonej, a może przy aplauzie i zgodzie Stalina, że Warszawę należy całkowicie zniszczyć. W tym mniemaniu mogą świadczyć takie działania, jakie dokonują się na terenach zajętych przez wojska bolszewickie, gdzie NKWD masowo aresztuje i wywozi w głąb Rosji pojmanych żołnierzy Armii Krajowej, a często i ich rodziny.

Czy tak postępuje wyzwoliciel?

J. Skolimowski

# Matka Boska AK-owska



Matka Boska AK-owska z ołtarzyka na Gocławku.  
Grafika Ireny Stankiewicz wyróżniona na konkursie „Armia  
Krajowa w sztuce” zorganizowanym w Londynie w 1981 r.



# Cześć ich pamięci

1 września 1939 roku, o świcie, oddziały niemieckie zaatakowały polską Składnicę Tranzytową na Westerplatte oraz polskie obiekty i skupiska ludności w Wolnym Mieście Gdańsk. Do akcji w mieście użyto oddziałów Schutzpolizei, SS, SA i Landespolizei w celu przeszukania i zajęcia polskich punktów oporu. W pierwszej kolejności zaatakowano Dworzec Główny, dyrekcję kolejową przy Bramie Oliwskiej oraz Poczta Polską przy Placu Heweliusza.

Dworzec zajęto bez oporu. Obronę poczty polskiej podjął jej personel (40 ludzi) pod dowództwem ppor. K. Guderskiego. Opór trwał 13 godzin, poległo 13 pocztowców. Około godz. 10,00 policja gdańska opanowała budynek Komisariatu Generalnego RP, gdzie aresztowano 24 osoby. Internowany został minister M. Chodacki, aresztowano szefa wydziału wojskowego Komisariatu ppłk. W. Sobocińskiego.

1 września przewieziono do więzień kolejarzy, celników, posłów do Sejmu Gdańskiego, księży, nauczycieli i działaczy społeczno-politycznych. Początkowo więziono w katowni Victorianschule, a następnie przewieziono wszystkich do obozów koncentracyjnych, gdzie większość poniosła śmierć.

Bolesław Ługowski

---

## Podziękowanie

Zarząd Główny NZZ AK w Białej Podlaskiej składa serdeczne wyrazy podziękowania panu Marianowi Krzaklewskiemu, przewodniczącemu Klubu Sejmowego AWS za przekazanie 2.700 zł. Pieniądze zostaną wykorzystane zgodnie z przeznaczeniem - na opracowanie techniczne książki - "Kombatanckie zyciorysy".

## O c e n a "B i u l e t y n u"

W sierpniu br. dokonano oceny "Biuletynu" organu Zarządu Głównego Niepodległościowego Związku Żołnierzy Armii Krajowej w Białej Podlaskiej.

Stwierdzono, że czasopismo Związkowe wydawane w ramach pracy społecznej od ponad półtora roku, dobrze zasłużyło się Organizacji.

W "Biuletynie" coraz częściej zabierają głos działacze Związkowi. wiele miejsca przeznaczają się na wspomnienia walk żołnierzy polskich na frontach II wojny światowej. "Biuletyn" nawiązuje do działań Armii Krajowej, Batalionów Chłopskich, Wolności i Niezawisłości. Poruszana jest również tematyka odzyskania niepodległości w 1918 roku, zwycięska Bitwa Warszawska zwana "Cudem nad Wisłą", agresja niemiecka i sowiecka na Polskę w 1939 roku.

Dużym uznaniem cieszą się wśród czytelników stałe rubryki "Mój jeden dzień w okupacji", "wspomnienia weterana", "NZZ AK w obiektywie" oraz publikacje integrujące środowisko kombatanckie w Polsce.

Publikacje zamieszczane w "Biuletynie" przez prezesa Zarządu Głównego NZZ AK kpt. dra Edwarda Cwiczynskiego pseud. Sokół, to w większości rozważania historyczne dotyczące Polski, wspomnienia i opisy wydarzeń nawiązujące do tradycji oręża polskiego oraz politycznych aspektów walki o niepodległość Ojczyzny.

W stronę merytoryczną i graficzną czasopisma "Biuletyn", zaangażowany jest społecznie sekretarz Zarządu Głównego NZZ AK ppor. Bolesław Ługowski pseud. Śmiały.

Natomiast druk "Biuletynu" odbijany jest w całości bezpłatnie w miejscowej Jednostce wojskowej dzięki zrozumieniu i pomocy pana ppłka Zbigniewa Deleżucha i pana mjra Zdzisława Sokołowskiego - dowódcy J.W., za co Zarząd Główny składa serdeczne podziękowania.

Zespołowi Redacyjnemu życzymy dalszych sukcesów.

## Zadania i organizacja Zarządu Głównego NZŻ AK

Niepodległościowy Związek Żołnierzy Armii Krajowej istnieje od 1990 roku. W czerwcu 1998 roku została przeniesiona siedziba Zarządu Głównego Niepodległościowego Związku Żołnierzy Armii Krajowej z Kalisza do Białej Podlaskiej. Jest Organizacją działającą o zasięgu ogólnopolskim. Nowym prezesem Zarządu Głównego został kpt. dr Edward Cwiczyski pseud. Sokół.

Związek zrzesza, oprócz żołnierzy Armii Krajowej, żołnierzy Kampanii Wrześniowej, kombatantów wojska Polskiego, uczestników walk na Zachodzie i Wschodzie, żołnierzy Batalionów Chłopskich, Wolności i Niezawisłości oraz liczną grupę t.zw. członków honorowych i wspierających.

Główne uroczystości kombatanckie organizowane przez Niepodległościowy Związek Żołnierzy Armii Krajowej odbywają się w kościele wojskowym p. w. św. Królewicza Kazimierza w Białej Podlaskiej.

Oprócz głównych uroczystości, Związek jest organizatorem uroczystości patriotycznych w wielu innych miejscowościach Polski: Kalisz, Konin, Zakopane, Frombork, Siedlce.

Jest inicjatorem upamiętniania miejsc historycznych oręża polskiego. Wychowawcą nowego pokolenia po przez różnego rodzaju spotkań młodzieży szkolnej z kombatantami jak np. tradycyjne "opłatki", odczyty, organizowanie "kącików pamięci narodowej", publikacje w prasie kombatanckiej i tygodnikach regionalnych "Słowo Podlasia", "Dziennik Wschodni", Podlaska Telewizja Kablowa.

Do cennych inicjatyw w działalności NZŻ Ak jest integrowanie środowiska kombatanckiego. Od przeszło roku współpracuje z organizacjami: "Strzelec", Towarzystwem Pamięci Józefa Piłsudskiego i Krajowym Związkiem Dzieci Wojny.

ppor. Bolesław Ługowski  
sekretarz Zarządu Głównego  
NZŻ Armii Krajowej

## Dzieci wojny

### U R A T O W A Ł E M O J C U Z Y C I E

Mając 4 lata pamiętam jak uratowałem płaczem życie mojemu ojcu Grzegorzowi. Mieszkaliśmy w rodzinnej wsi Ratajewicze, gm. Wisznice. Przed nadciągającym frontem w lipcu 1944 roku, większość mieszkańców wsi schroniła się w pobliskim lesie. Moja rodzina schroniła się w odległości o 2 km od zabudowań gospodarczych w schronie. Po przejściu frontu, wróciliśmy do wsi, do domu. Na wsi zastaliśmy obsadzające się po domach wojska Armii Czerwonej. Nasze mieszkanie na szczęście nie zostało spalone, ale było za to splądrowane i obrabowane. Prawie wszystkie przedmioty zostały przestrelone i połamane. Nawet mój ulubiony kot zastrzelony leżał na łożku.

W czasie prządkowania mieszkania, wszedł z pepeszą pijany sowiecki żołdat: "Chadziain - powiedzia! do mego ojca - dawaj wodka, bo ubiju". Ojciec oświadczył, że nie posiada wódki, wówczas pijany sowiec wymierzył w ojca pepeszą: "Wychadi na dwier, ubiju". Ojciec wziął mnie na ręce i wyszedł na podwórko. Zacząłem przeraźliwie płakać! Płacz mój usłyszeli stojący w pobliżu sąsiedzi oraz stojący z nimi mój stryjek Szymon i zobaczyli całą scenę z sowieciem, która mogła skończyć się dla mnie i mojego ojca tragicznie. Natychmiast zawiadomili dowódcę, który zaraz przybył do naszego domostwa. Pijany żołnierz już mierzył z pepeszy do stojącego i trzymającego mnie na rękach - pod wisnią ojca. Dowódca krzyknął: "Czto ty dziełajesz Sasza". Rozkazał żołnierzowi odejść na bok. Gdy ten odszedł, powiedział do niego: "Ty swołocz" i zastrzelił go z pistoletu na naszych oczach i sąsiadów. Po całym tym zajściu, rozkazał ojcu wykopać dół w przydrożnym rowie i zasypać żołnierza ziemią.

Później mojego stryjka Szymona, który był posłem do Sejmu RP w 1938 roku NKWD aresztowało i zamoczyło w więzieniu włodawskim.

Henryk Pyszko  
Biała Podlaska

W rocznicę września

# Dramaty w dziejach Polski

Byłem żołnierzem w czasie okupacji niemieckiej podczas II wojny światowej. Doświadczyłem wielu niebezpieczeństw, ciężkich przeżyć, łapanek, obozów, wysiedleń przymusowych, głodu, ran, poniewierki po drogach leśnych, zimna, braku odzieży, niepewności jutra o siebie i najbliższych.

Ojczyzna moja została ukrzyżowana. Na określenie tego stanu rzeczy w jakim się znalazła, brak mi innego słowa. Ukrzyżowana została przez dwu odwiecznych wrogów. Ale ci, też zostali pokonani w odpowiednim czasie, a dokonane przez nich zbrodnie na moim Narodzie zostały częściowo pomszczone.

Miałem wkrótce połączyć się z braćmi, którzy powracali z Niemiec po wywiezieniu na przymusowe roboty. Ludność polska z powodu zwycięstwa nad Niemcami nie tańczyła, nie wiwatowała. Nie czuła się wyzwolona od terroru. Idąc ulicą w dniu 8 maja 1945 roku, rozmyślałem nad tym zjawiskiem, jakie zaistniało w mojej Ojczyźnie. Doszedłem do wniosku, że zmienia się jedynie metoda ucisku, gwałtu i terroru. Tam gdzie panował łaty do rozpoznania sadyzm niemiecki, otwarcie dążący do eksterminacji wszystkich Polaków, to teraz, chociaż nie było to jeszcze dla wszystkich jasne w Polsce, mieliśmy znów nowego, bardziej okrutniejszego "pana" Rosję Sowiecką. Nowy władca Polski opiewany w Anglii i Stanach Zjednoczonych jako naród kochający pokój i demokrację, był w rzeczywistości państwem totalitarnym. Dla anglosasów był sprzymierzeńcem, który zmierzał do podboju i podporządkowania sobie całego świata.

W dniach po 8 maja koszmar wojny dla mnie nie skończył się. Musiałem się nadal ukrywać przed aresztowaniem, tym razem przez NKWD i UB. Takich jak ja było wielu. Nie wszystkim udało się uniknąć are-

szutowania i utraty życia. Ludność Polski, która poniosła tyle ogromnych poświęceń i wyrzeczeń, pomagając aliantom w osiągnięciu zwycięstwa nad Niemcami, wciąż cierpiała pod butem innego najeźdźcy w myśl umowy w Teheranie i umowy między ZSRR a jego marionetkami, "przedstawicielami" narodu, jako legalnie "wybrany" rząd polski. Ten marionetkowy kolaboracyjny rząd, rzekomo polski, wymordował przy udziale i z polecenia ZSRR około 40 tysięcy oficerów i żołnierzy polskiego podziemia. Wymordowali za to tylko, że byli Polakami. Za to, że pomimo ogromnej przewagi wrogów walczyli przez całą wojnę, że nie poszli na żadną kolaborację jak np. Francja. Żołnierze podziemia byli teraz wyłapywani, więzieni i wywozoni w głąb Rosji na Sybir. Tysiące żołnierzy podziemia i tych, którzy wrócili z Zachodu pomagający aliantom w rozgromieniu wojsk hitlerowskich również więziono, a dowódców pod zarzutem rzekomego szpiegostwa tracono bez wyroków sądowych.

8 maja, cały świat tańczył z radości, a w Polsce odbywały się masowe aresztowania, rozstrzeliwania i wywózki w głąb Rosji. Tych których, nie zamordowano, musieli budować imperium zła i przemocy. Po przez środki masowego przekazu wmawiano Polakom, że powinni uwierzyć, że nadeszły czasy pokoju i że muszą się podporządkować dyktaturze (okupantom) obcego najeźdźcy.

Pod pretekstem wyzwolenia Polski, obrabowano ją z fabryk, maszyn, kolei, inwentarza żywego i martwego, i innych bogactw. Puszczono z ogniem wiele miast i wsi. Tapiono bezlitośnie najdrobniejsze przejawy wolnościowe. Wprowadzano zasady świadomego zniewolenia narodu przy pomocy rodzimych zdrajców, kolaborantów będących na usługach sowieckiego zaborcy.

Takie były owoce zwycięstwa dla narodu polskiego, który jako pierwszy powiedział w dniu 1 września 1939 roku hitlerowskim Niemcom - NIE.

kpt. Edward Œwiczyński

# PAMIĘĆ TRWAĆ MUSI

1 września, został uznany Dniem Weterana (Kombatanta). Weterani polscy rozsiani po całym świecie wypełniający swą misję dziejową są przekonani, że młode pokolenie Polaków zachowa w pamięci najszczytniejsze tradycje narodowe, w tym szacunek dla żołnierzy Rzeczypospolitej.

x x x

1 września 1939 roku, Niemcy napadły na Polskę. 17 września tego roku ZSRR wtargnął na wschodnie tereny II Rzeczypospolitej. Rozpoczęły się lata przemocy okupacyjnej i zmagania Polaków o utrzymanie własnej tożsamości narodowej.

x x x

1 września 1939 roku, lwowianin kpt. pilot Mieczysław Medwecki jako pierwszy lotnik poległ w II wojnie światowej. Pochowano go na cmentarzu w Morawicy.

x x x

1 września 1939 roku, Hitler rzucił na Polskę około 1 miliona 850 tysięcy żołnierzy wehrmachtu w których składzie znajdowały się wszystkie związki pancerne i zmechanizowane posiadające 5 tysięcy 200 czołgów. Wojsko lądowe miało około 10 tysięcy armat i moździerzy oraz ponad 2 tysiące samolotów bombowych, nurkujących i myśliwskich.

x x x

1 września 1939 roku, Armia Czerwona liczyła 2 miliony 700 tysięcy żołnierzy. 7 września marszałek Woroszyłow wydał rozkaz o przegrupowaniu bojowym wojski wytyczył kierunki działań na Polskę. W dniu 17 września uderzyły od wschodu na nasz kraj dwa fronty: Białoruski w kierunku Mińsk-

Nowogródek - Białystok - Warszawa. Ukraiński w kierunku Płoskirów - Tarnopol - Lwów - Przemyśl.

x x x

3 września 1939 roku, Anglia, a wkrótce i Francja wypowiedzia III Rzeszy wojnę. II wojna światowa stała się faktem.

x x x

28 września 1939 roku, zwycięzcy pieczętują rozbiór Polski dodatkowym układem o granicach i przyjaźni na mocy którego następuje korekta wcześniejszych ustaleń z linii Pisy, Wisły, Sanu na rzecz przesunięcia granicy niemiecko-rosyjskiej na linię Bugu. Jednocześnie Rosja Sowiecka zagarnia kraje nadbałtyckie.

x x x

Za datę powstania Polskiego Państwa Podziemnego przyjęto dzień 27 września. Konspiracja tworząca Polskie Państwo Podziemne składała się z trzech pionów: wojskowego (SZP przemianowana na ZWZ a następnie w AK), politycznego stanowiący parlament (Rada Jedności Narodowej), konspiracyjnego - administracji czyli Delegatury Rządu na Kraj.

x x x

Godzina policyjna w okupacji niemieckiej uniemożliwiała udział w wieczornych nabożeństwach, wówczas w bramach domów warszawskich zaczęto budować ołtarzyki. W ślad za Warszawą poszły inne miasta w Generalnej Guberni. W bramach śpiewano Litanię Loterańską i inne pieśni maryjne. Modlono się za aresztowanych, rozstrzelanych i wieszanych rodaków. I tak zrodziła się legenda Matki Boskiej AK-owskiej. Od tej pory Matka Boska AK-owska patronowała partyzantom, żołnierzom Armii Krajowej w Akcji "Burza" i w czasie Powstania Warszawskiego.

ppor. Bolesław Ługowski



## CZYN ZBROJNY POLSKI XX WIEKU



Jako naród 36 milionowy nie byliśmy w stanie obronić się własnymi siłami w 1939 roku. Przegrywając bitwy i ponosząc klęski, a później szalejącego terroru okupacyjnego - nie złożyliśmy broni. W odróżnieniu do innych narodów, od początku wojny do jej zakończenia walczyliśmy o wolność Ojczyzny.

NKWD dokonało niespotykanej zbrodni w historii wojen, mordując w bestialski sposób tysiące jeńców wojennych (oficerów Wojska Polskiego). Setki tysięcy naszych rodaków aresztowano i uwięziono w obozach koncentracyjnych.

Żołnierz polski, który cudem uniknął śmierci lub niewoli, podejmuje walkę z wrogiem, walczy w obronie Francji i krwawi obficie pod Narwikiem. Walczy w piaskach Afryki, na morzu, lądzie i w powietrzu. Broni Anglii i jej zasobów ludzkich i materialnych. Walczy w myśl zawołania "Bóg - Honor - Ojczyzna."

Przez wiele lat milczano lub pomniejszano wkład narodu polskiego w rozgromieniu faszyzmu niemieckiego. Pomniejszano lub przemilczano wkład żołnierza polskiego wyzwalającego inne narody.

Z okazji rocznicy wybuchu II wojny światowej trzeba głośno mówić, wołać i przypominać o wkładzie żołnierza polskiego i narodzie polskim, który poniósł w tej wojnie największe straty w ludziach, majątku narodowym, oświacie i kulturze. Trzeba głośno i często mówić, i przypominać młodemu pokoleniu o dziejach Polskiego Państwa Podziemnego. Trzeba również głośno mówić o polskiej sile zbrojnej, broniącej ciągłości istnienia państwa.

Należy mówić wszystkim, gdzie jest tylko możliwe o żołnierzu polskim, który na różnych frontach Europy i świata w polskim mundurze i z orzełkiem na czapce walczył o "Wolność Naszą i Waszą".

Szlak bojowy żołnierzy polskich walczących na zachodzie Europy przez pięć lat przebiegał przez Europę i Afrykę. Rozpoczął się w dniu 1 września 1939 roku, a zakończył się 8 maja 1945 roku. Żołnierz polski był ponad rok jedynym sojusznikiem samotnie walczącej Anglii. Szkoda, że o tym fakcie nie chcą pamiętać dziś ci, którego bronili ?

Ale nie tylko obcy nie pamiętają wysiłku i ofiar jakie złożył żołnierz polski i żołnierz Armii Krajowej. Wojska Polskiego walczącego na zachodzie pierwsza wyparła się przede wszystkim powojenna Polska i zdradziła Go świat.

Wojna zakończyła się, ale Polska nie odzyskała niezawisłości. Znaleźliśmy się w koalicji zwycięskiej, w sytuacji pokonanych, którym narzucono na wiele lat obcą dominację, tym razem ze wschodu, w ramach t.zw. "Bloku Sowieckiego".

Tak więc, walka dla nas nie skończyła się w maju 1945 roku. Trzeba ją było podejmować na nowo.. Gdy Europa świętowała klęskę Niemiec, Polskę spotykała noc drugiej okupacji. Więzienia ponownie wypełniły się ofiarami represji. Znów, w celach więziennych mordowano żołnierzy Armii Krajowej i przywódców narodowych. Mordowano na Zamku Lubelskim, na Pradze, Mokotowie, Rembertowie, Kołymie, Lubiance i tysiącach innych kazni.

Tysiące Polaków konało na Syberii w nieludzkich warunkach. Mordowano jawnie i skrytobójczo, te tragiczne wydarzenia naszego narodu przypominamy, bo nadal boją. My dawni żołnierze pragniemy uczcić pamięć wszystkich, którzy byli ofiarami wojny. Pragniemy przypomnieć, że rany zadane nam przez sowieckie imperium nadal krwawią ...komunizm stalinowski budzi wstręt i pogardę do tej pory w nas Polakach.

kpt. Edward Cwiczynski  
pseud. Sokół

Warszawa, dn.16.08.2000 r.

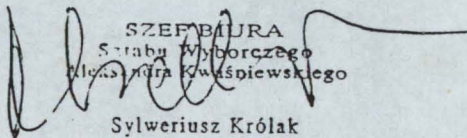
Szanowny Panie Prezesie !

W imieniu Sztabu Wyborczego Aleksandra Kwaśniewskiego serdecznie dziękujemy za nadesłanie n a m wydanego przez Zarząd Główny NZZ AK w Białej Podlaskiej "Biuletynu". Chcielibyśmy podkreślić, że los kombatantów jest szczególnie bliski obecnemu Prezydentowi, czemu dał wyraz w ciągu pięciu lat dotychczasowej prezydentury.

W przypadku reelekcji będzie miał szansę na kontynuowanie swojego dzieła.

Życzymy wszystkim członkom Niepodległościowego Związku Żołnierzy Armii Krajowej wszystkiego najlepszego i serdecznie pozdrawiamy

Z poważaniem

  
SZEF BIURA  
Sztabu Wyborczego  
Aleksandra Kwaśniewskiego  
Sylwester Królak

---

Redagują: kpt. Edward Ćwiczynski i ppor. Bolesław Ługowski.

Wydawca: Zarząd Główny Niepodległościowego Związku Żołnierzy Armii Krajowej, 21-500 Biała Podlaska, ul. Kolejowa 26.

---

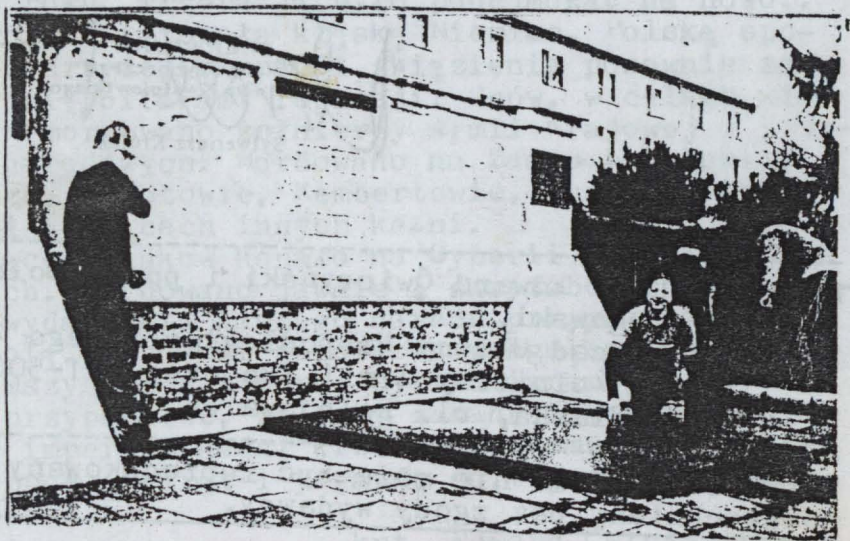
Tytuł czasopisma nie może być reprodukowany i rozpowszechniany bez zgody wydawcy.

---

NZZ W OBIEKTYWIE



Dekoracja członków Związku  
"Krzyżami Więźnia Politycznego"  
11 maja 1997 r.



Miejsce straceń z okupacji hitlerowskiej  
w Leśnej Podlaskiej